

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2017 roku powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz:

1. kwoty 74.500 złotych tytułem zadośćuczynienia z art. 445 k.c. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. kwoty 11.005,33 złotych tytułem odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty – na powyższą kwotę składają się: kwota 5.619 złotych ponad wypłaconą kwotę 2.241 złotych (koszty opieki osób trzecich, przy przyjęciu 10 zł za godzinę opieki) + kwota 1.714,08 złotych ponad wypłaconą kwotę 553,37 złote (koszty badań: 100 zł, 570 zł, 140 zł, konsultacje lekarskie: 70 zł, 120 zł, 240 zł, rehabilitacja – 325 zł, leki: 45,20 zł, 22,60 zł, 23,52 zł, 57,76 zł) + kwota 360 złotych ponad wypłaconą kwotę 120 złotych (koszty dojazdów – transport powódki do lekarza, do chorej matki, do (...) w Ł. do córki) + kwota 3.312,35 złotych ponad wypłaconą kwotę 3.312,35 złotych (utracone zarobki – zgodnie z wyliczeniem wystawionym przez pracodawcę powódki);
3. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że swoje roszczenia wiąże z obrażeniami jakich doznała w wypadku drogowym z dnia 23 lipca 2016 roku, będąc pasażerem samochodu, którym kierował jej mąż P. K., który był sprawcą przedmiotowego wypadku oraz że pojazd sprawcy był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powódka wskazała, że przed powyższym wypadkiem była osobą aktywną fizycznie i zawodowo oraz że na skutek tego wypadku doznała wielu obrażeń ciała i rozstroju zdrowia, co wiązało się m.in. z koniecznością hospitalizacji i poddania się wielu zabiegom medycznym i rehabilitacyjnym, koniecznością odbywania wizyt u lekarzy wielu specjalności i zażywania leków, pomocy osób trzecich, a także że do chwili obecnej odczuwa skutki tego wypadku – odczuwa ból fizyczny, ma znaczny stopień ograniczenia ruchowe, ma zawroty głowy i problemy z utrzymaniem równowagi, ma lęki, w tym boi wychodzić się z domu, budzi się w nocy, odczuwa lęk przed jazdą samochodem oraz że została uznana za niezdolną do pracy. Powódka podała też, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku, wypłacając jej określone kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, które to kwoty – w jej ocenie – nie rekompensują doznanej w tym wypadku przez nią szkody, mając na uwadze m.in. rozmiar uszczerbku na zdrowiu, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych.

(pozew k. 2 – k. 19)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 listopada 2017 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany potwierdził fakt przyznania powódce po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego określonych kwot tytułem naprawienia szkody powstałej u powódki w związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 2016 roku, wskazując, że wypłacone kwoty zrekompensowały poniesioną przez powódkę szkodę i zakwestionował dochodzone przez powódkę w tej sprawie kwoty co do wysokości. Pozwany podniósł również, że chybione jest żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wcześniejszego niż od dnia wyrokowania w sprawie.

(odpowiedź na pozew k. 112 – k. 116)

W piśmie procesowym datowanym na dzień 10 listopada 2020 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 14 grudnia 2020 roku, pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo w zakresie zadośćuczynienia i wniósł o zasądzenie z tego tytułu na rzecz powódki od pozwanego kwoty 150.000 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty od kwoty 74.500 złotych i odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty od kwoty 75.500 złotych, wskazując na rozmiar doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu (69%), konsekwencje zdrowotne powódki, zakres jej cierpień, rozmiar krzywd psychicznych oraz skutków wypadku na przeszłe życie powódki.

(pismo procesowe k. 649 – k. 650, elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 661)

W piśmie procesowym z dnia 4 stycznia 2021 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie zmodyfikowanym przez powódkę pismem z dnia 10 listopada 2020 roku, podtrzymując stanowisko, że roszczenie powódki dochodzone z tytułu zadośćuczynienia jest rażąco wygórowane.

(pismo procesowe k. 659 – k. 659v)

Na rozprawie w dniu 5 marca 2021 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie.

(stanowiska stron: protokół rozprawy z 5.03.2021 r. – czas nagrania: 00:18:51-00:25:33, k. 665)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Przed dniem 23 lipca 2016 roku powódka A. K. (ur. (...)) była osobą aktywną zawodowo i sprawną fizycznie. Pracowała w gimnazjum jako nauczyciel języka polskiego, a dodatkowo organizowała akademie, przedstawienia okolicznościowe, prowadziła kółka teatralne i z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie. Powódka aktywnie uczestniczyła w zajęciach sportowych: biegała, chodziła na fitness. Chętnie spędzała czas z wnukiem. Powódka była czynnym kierowcą samochodu. Powódka była pod opieką lekarza pierwszego kontaktu. Chorowała na infekcje dróg oddechowych, na tarczycę, a także miała nadciśnienie tętnicze, problem z odcinkiem szyjnym kręgosłupa, problemy ginekologiczne i w związku z tymi dolegliwościami wykonywała badania i podejmowała leczenie, w tym leczyła się u specjalistów i była hospitalizowana. Zdarzało się, że powódka była przemęczona pracą.

(dokumentacja leczenia k. 183 – k. 401, zeznania powódki: protokół rozprawy z 5.03.2021 r. – czas nagrania: 00:03:18-00:16:56, k. 664 – k. 665, zeznania świadków: P. K.: protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:03:19-00:20:21, k. 407 – k. 408, J. K. (1): protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:20:22-00:32:45, k. 408)

W dniu 23 lipca 2016 roku na drodze krajowej nr (...) w pobliżu miejscowości R. miał miejsce wypadek samochodowy, którego sprawcą był mąż powódki P. K., kierujący samochodem M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powódka była pasażerem powyższego pojazdu.

(okoliczności bezsporne)

Pojazd, którym kierował P. K. w chwili powyższego zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

(okoliczność bezsporna)

W powyższym wypadku powódka doznała obrażeń ciała. Z miejsca wypadku przewieziona została do Szpitala (...) w K., w którym była hospitalizowana na Oddziale Chirurgicznym Ogólnym, w okresie od dnia 23 lipca 2016 roku do

dnia 2 sierpnia 2016 roku z rozpoznaniem: Stłuczenie mięszu płuc. Wąskie pasmo odmy opłucnowej w szczycie płuca prawego oraz w górnym polu płuca lewego. Złamanie żebra I po stronie prawej oraz III, IV i V po stronie lewej. Złamanie trzonu mostka. Złamanie typu łyż w obrebie górnej blaszki granicznej trzonu kręgu Th 4 i Th 10. Powierzchnowy uraz głowy. Guzek podpłucnowy w segmencie VIII płuca lewego. W trakcie hospitalizacji wykonano powódce szereg badań obrazowych i laboratoryjnych, a także przeprowadzono konsultację neurologiczną i ortopedyczną. W dniu 2 sierpnia 2016 roku powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami: kontroli w poradni ortopedycznej i chirurgicznej po 10 – 12 tygodniach lub wcześniej w razie pogorszenia stanu zdrowia, oszczędzającego trybu życia, zażywania leków: D. 25, T., M., P. krople, C..

(dokumentacja leczenia k. 13 – k. 17, k. 485)

Po powrocie do domu powódka miała problemy z poruszaniem się. Początkowo wymagała pomocy osób trzecich w wielu czynnościach życia codziennego. Z czasem zakres tej pomocy był coraz mniejszy. Powódką opiekował się mąż, córka, prawnik córki, znajomi i dalsza rodzina. Powódka miała problemy z przemieszczaniem się i w związku z tym konieczny był dla niej transport medyczny. Mąż powódki zamawiał transport dla żony, gdy miała np. wizyty u lekarza.

(zeznania świadków: P. K.: protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:03:19-00:20:21, k. 407 – k. 408, J. K. (1): protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:20:22-00:32:45, k. 408)

Po wyjściu ze szpitala powódka pozostawała pod opieką poradni ortopedycznej, neurologicznej, neurochirurgicznej, ginekologicznej. Wykonywała szereg badań, np. rezonans głowy, usg tętnic doczaszkowych, rezonans kręgosłupa szyjnego, rezonans stawu biodrowego. P. chdziła też na zabiegi rehabilitacyjne i odbyła leczenie sanatoryjne. W okresie od dnia 16 maja 2017 roku do dnia 18 maja 2017 roku powódka leczona była na Oddziale Klinicznym Pulmonologii i Alergologii (...) nr 1 im. N. B. w Ł. z uwagi na utrzymujący się ból ściany klatki piersiowej i trudności z oddychaniem. W epikryzie wpisano: w TK klatki piersiowej w 9 segmencie płuca lewego guzek podpłucnowy ok. 7 x 4 mm, w segm. 10 lewym zwapnienie podpłucnowe 3 mm. Stwierdzono również ubytek blaszki górnej trzonu Th 10 – zmiana kompresyjna pourazowa. U powódki rozpoznano stan po stłuczeniu płuca i złamanie kompresyjne kręgosłupa. W maju 2017 roku powódka była u psychologa, a w czerwcu 2017 roku podjęła leczenie psychiatryczne zalecone przez neurologa i psychologa, z uwagi na to, że pogorszył się jej stan psychiczny: miała lęki, budziła się w nocy z koszmarami, bała się wychodzić z domu.

(dokumentacja leczenia k. 18 – k. 49, k. 50 – k. 61, k. 143 – k. 178, zeznania świadków: P. K. protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:03:19-00:20:21, k. 407 – k. 408, J. K. (1): protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:20:22-00:32:45, k. 408)

W związku z potrzebą leczenia istniejącą po przedmiotowym wypadku, powódka poniosła następujące koszty leczenia: badanie usg stawu biodrowego – 100 złotych, rezonans magnetyczny stawu biodrowego – 570 złotych, konsultacja lekarska związana ze skierowaniem na rehabilitację – 70 złotych, rehabilitacja – 325 złotych, usg tętnic doczaszkowych – 140 złotych, konsultacja pulmonologiczna – 120 złotych, konsultacja neurologiczna – 240 złotych, leki – 45,20 złotych, 22,60 złote, 23,52 złotem 57,76 złotych.

(faktury k. 103 – 108, k. 21, k. 23, k. 29 – k. 30, k. 33 )

Powódka ponosiła następujące koszty przenieszczenia się transportem medycznym:

- kwota 120 złotych – za przejazd do szpitala im M. K. w Ł. (konsultacja ortpedyczna) w dniu 4 listopada 2016 roku;
- kwota 120 złotych – za przejazd do lekarza chirurga na ul. (...) w Ł. w dniu 20 wrzesnia 2016 roku;

- kwota 120 złotych – za przejazd do ciężko chorej matki w dniu 21 września 2016 roku;
- kwota 160 złotych – za przejazd do (...) w związku z koniecznością zgłoszenia się w sprawie leczenia córki w dniu 3 listopada 2016 roku.

(dowody wpłat k. 74 – k. 77)

Po przedmiotowym wypadku powódka nie wróciła do pracy jako nauczyciel. Początkowo była na zwolnieniu lekarskim. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia

3 stycznia 2017 roku powódka została uznana za niezdolną do pracy i przyznano jej świadczenie rehabilitacyjne na okres 6 miesięcy, licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 31 lipca 2017 roku, w związku

z rokowaniem odzyskania zdolności do pracy ustalono, iż istnieją okoliczności do przyznania świadczenia rehabilitacyjnego. Decyzją ZUS z dnia 7 sierpnia 2017 roku przyznano powódce prawo do świadczenia rehabilitacyjnego do dnia 17 października 2017 roku. Ostatnie 2 lata była na emeryturze nauczycielskiej – świadczeniu kompensacyjnym.

(orzeczenia i decyzje k. 61 – k. 66v , zeznania powódki: protokół rozprawy z 5.03.2021 r. – czas nagrania: 00:03:18-00:16:56, k. 664 – k. 665)

Wynagrodzenie netto powódki jako nauczyciela w przypadku 100% obecności w pracy w okresie od sierpnia 2016 roku do lipca 2017 roku wynosiłoby 33.576,62 złotych plus dodatkowe wynagrodzenie roczne „13” za rok 2016 – kwota 1.512 złotych i dodatkowe wynagrodzenie roczne „13” za rok 2017 – kwota 1.515 złotych. Razem: kwota 38.600,62 złotych.

Otrzymany przez powódkę zasiłek chorobowy (w tym świadczenie rehabilitacyjne) w okresie od sierpnia 2016 roku do lipca 2017 roku wynosił netto 31.975,93 złotych.

Różnica między wyżej wskazanym wynagrodzeniem za pracę a zasiłkiem chorobowym w powyższym okresie wynosi 6.624,69 złotych.

(zaświadczenie k. 102)

W wypadku komunikacyjnym w dniu 23 lipca 2016 roku powódka doznała urazu ciała, w tym z zakresu specjalizacji pulmonologa:

- urazu klatki piersiowej ze złamaniem 4 żeber i ze zniekształceniem klatki piersiowej (złamania I żebra po stronie prawej i 3 żeber, tj. III – V po stronie lewej);
- stłuczenia płuc, zwłaszcza płuca lewego;
- niewielkiego wysięku w lewej jamie opłucnowej;
- śladowej odmy opłucnowej w szczycie płuca prawego gr. 2,5 mm i polu górnym płuca lewego gr. 4 mm.

Ze stanowiska pulmonologa u powódki stwierdza się uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 2016 roku w wysokości łącznej 25%, tj.:

- stały uszczerbek w wysokości 15% – według punktu 58 b tabeli uszczerbkowej – złamanie 4 żeber z obecnością zniekształceń klatki piersiowej ze zmniejszeniem pojemności życiowej płuc – stopień zmniejszenia pojemności życiowej płuc jest trudny do ustalenia ponieważ ze względu na zespół bólowy klatki piersiowej powódka nie może wykonać badania spirometrycznego, które wymaga znacznego wysiłku oddechowego, jednak przy urazach klatki piersiowej o takim stopniu rozległości dochodzi do zmniejszenia pojemności życiowej płuc;

- uszczerbek długotrwały w wysokości 10% – według punktu 61 a tabeli uszczerbkowej – stłuczenie płuca lewego z niewielkim wysiękiem do lewej jamy opłucnowej;
- śladowa odma opłucnowa szczytu prawego i w polu górnym płuca lewego uległa samoistnemu wchłonięciu bez pozostawienia uszczerbku na zdrowiu.

Złamania żeber zostały u powódki wyleczone z pozostawieniem zniekształcenia klatki piersiowej, które powstało po tym urazie pod postacią odstającej lewej łopatki oraz bolesnego uwypuklenia w części przyśrodkowej w okolicy poniżej łopatki. Podczas złamania żebra nie uległy przemieszczeniu, ale uraz klatki piersiowej spowodował w ich okolicy zniekształcenie.

Ocena zmian w obrębie blaszki granicznej trzonu kręgów Th 4 i Th 10 należy do biegłego neurologa. Wymieniony uraz kręgosłupa, nie spowodował u powódki, ze stanowiska pulmonologa, istotnego zniekształcenia klatki piersiowej.

U powódki po przedmiotowym wypadku wystąpił zespół bólowy klatki piersiowej, którego rozpoznanie zostało potwierdzone podczas hospitalizacji powódki w Klinice (...), uniemożliwiający prawidłowe wykonanie badania spirometrycznego. Jednak charakter urazu (złamania żeber, mostka, kręgosłupa piersiowego, stłuczenie płuc z odmą opłucnową) ewidentnie wskazują na wystąpienie zmniejszenia pojemności życiowej płuc według punktu 58 tabeli uszczerbkowej – 15% (przy proponowanych przez ustawodawcę wartościach od 15% do 25%). U powódki doszło w następstwie wypadku do zmniejszenia pojemności życiowej płuc i to jest parametr wymagany przy ocenie uszczerbku na zdrowiu. Dlatego nie ma potrzeby wykonywania (...), tj. całkowitej pojemności płuc, zwłaszcza że wartości (...) nie można określić podczas badania spirometrycznego. Zmniejszenie pojemności życiowej płuc u powódki jest adekwatne do przebytego urazu klatki piersiowej z utrzymującym się zespołem bólowym.

U powódki doszło do uszkodzenia płuc i opłucnej. Zmiany takie ulegają procesowi gojenia poprzez włóknienie, a następnie bliznowacenie, co jest procesem przewlekłym i trwa ponad 6 miesięcy. U powódki nie doszło do masywnego uszkodzenia płuc i opłucnej. Jednak ustawodawca w punkcie 61 a tabeli uszczerbkowej, tj. „uszkodzenia płuc i opłucnej bez niewydolności oddechowej” – przewiduje uszczerbek 10% niezależnie od stopnia uszkodzenia. W tej sytuacji nie ma innej możliwości jak uznanie u powódki uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%.

Ze stanowiska pulmonologa, po zakończeniu leczenia szpitalnego powódka nie wymagała dodatkowego leczenia. Ze względu na zespół bólowy klatki piersiowej spowodowany urazem klatki piersiowej ze złamaniem żeber, złamaniem mostka i urazem kręgosłupa piersiowego potrzeby i zakres pomocy osób trzecich został oceniony przez biegłego torakochirurga.

Ze stanowiska pulmonologa rokowania powódki na przyszłość są dobre – zmiany radiologiczne pourazowe w płucach uległy całkowitemu wyleczeniu, co dokumentuje badanie tomografii komputerowej klatki piersiowej z dnia 17 maja 2017 roku.

(opinia wydana przez biegłego sądowego z zakresu pulmonologii dr n. med. A. M.: pisemna k. 451 – k. 454, pismena uzupełniająca k. 480 – k. 481, k. 498 – k. 499, k. 556)

W zakresie oceny biegłego chirurga i torakochirurga powódka doznała następujących obrażeń: Stłuczenie klatki piersiowej i stłuczenie płuc, bez niewydolności oddechowej. Obustronna odma opłucnowa – leczona zachowawczo. Złamanie czterech żeber: I żebra prawego oraz III, IV i V żebra lewego, z obecnością zniekształceń ściany klatki piersiowej i zmniejszeniem pojemności życiowej płuc trudnym do oceny ilościowej ze względu na niemożność weryfikacji badaniem spirometrycznym. Złamanie trzonu mostka ze zniekształceniem.

U powódki stwierdza się stały i długotrwały uszczerbek na zdrowiu z przyczyn torakochirurgicznych – będący następstwem obrażeń klatki piersiowej – w wysokości 35%, tj.:

- długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10% – wskutek przebytego stłuczenia klatki piersiowej i stłuczenia płuc oraz obustronnej odmy opłucnowej, bez niewydolności oddechowej – według punktu 61 a tabeli uszczerbkowej;
- stały uszczerbek na zdrowiu:
  - a) w wysokości 15% – wskutek złamania czterech żeber (I żebra prawego oraz III, IV i V żebra lewego), z obecnością zniekształceń ściany klatki piersiowej i zmniejszeniem pojemności życiowej płuc trudnym do oceny ilościowej ze względu na niemożność weryfikacji badaniem spirometrycznym – według punktu 58 b tabeli uszczerbkowej;
  - b) w wysokości 10% – wskutek złamania mostka ze zniekształceniem – według punktu 59 tabeli uszczerbkowej.

Stwierdzone powyżej uszczerbki na zdrowiu powódki, a zakwalifikowane w oparciu o punkty 61 a i 58 b tabeli uszczerbkowej nie podlegają sumowaniu z uszczerbkami z tych samych punktów tabeli uszczerbkowej stwierdzonymi przez biegłego pulmonologa. Wnioski orzecznicze biegłego torakochirurga i biegłego pulmonologa są zbieżne, dotyczą tych samych obrażeń klatki piersiowej u tej samej osoby i jako takie nie podlegają zsumowaniu.

Różnica w wysokości uszczerbku na zdrowiu u powódki w ocenie biegłego torakochirurga i biegłego pulmonologa bierze się stąd, iż w ocenie biegłego torakochirurga występuje dodatkowo stały uszczerbek na zdrowiu powódki wskutek złamania mostka ze zniekształceniem w wysokości 10% – według punktu 59 tabeli uszczerbkowej.

Całość leczenia chirurgicznego i torakochirurgicznego u powódki odbyła się na koszt NFZ. Po opuszczeniu szpitala powódka nie kontynuowała leczenia chirurgicznego, ani leczenia torakochirurgicznego.

Do końca sierpnia 2016 roku powódka była osobą leżącą – w tym czasie wymagała pomocy w zakresie utrzymywania higieny osobistej, zakupów żywności, prowadzenia gospodarstwa domowego, transportu w wymiarze 4 godzin dziennie. Do dziś u powódki utrzymują się dolegliwości bólowe ściany klatki piersiowej, nasilające się przy ruchach i wysiłku fizycznym – powódka wymaga okazjonalnej pomocy przy cięższych pracach domowych.

Zniekształcenia ściany klatki piersiowej pozostaną u powódki dożywno. Rokowanie w zakresie zespołu bólowego klatki piersiowej jest pomyślne, w miarę upływu czasu dolegliwości mogą ulec zmniejszeniu.

(opinia wydana przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, chirurgii naczyniowej i torakochirurgii em. prof. nadzw. n. med. M. G.: pisemna k. 410 – k. 413, pismene uzupełniające k. 463 – k. 464, k. 672 – k. 673v)

W wyniku wypadku zw dnia 23 lipca 2016 roku powódka doznała urazów narządów klatki piersiowej (ocenane przez torakochirurga) i złamania blaszek granicznych trzonów kręgów Th 4 i Th 10 (oceniane przez ortopedę).

Rozpoznanie złamania blaszek granicznych trzonów kręgów Th 4 i Th 10 zostało postawione u powódki w trakcie hospitalizacji w Szpitalu w K. po badaniu klinicznym

i radiologicznym. Opisane w badaniu (...) dyskretne obniżenie wysokości trzonu kręgu Th 2 z nierównością listewki górnej nie koniecznie świadczy o zmianie pourazowej, może być spowodowane zwyrodnieniem. Opisane w badaniach obrazowych niewielkie uszkodzenia trzonów kręgowych nie wpływają w sposób istotny na kształt kręgów i tym samym na zmianę osi obciążeń statycznych.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z urazem kręgów piersiowych z punktu widzenia ortopedycznego ocenić należy na 4% – zgodnie z punktem 90 tabeli uszczerbkowej. Uraz kręgosłupa nałożył się na uprzednio stwierdzone u powódki zmiany zwyrodnieniowe i nasilił dolegliwości z tym związane. Złamanie blaszek granicznych trzonów kręgowych uważa się za stosunkowo niewielkie obrażenia kręgów bez zmiany ich wysokości, bez konsekwencji neurologicznych. Przy ocenie uszczerbku biegły ortopeda wziął pod uwagę fakt, że powódka już przed wypadkiem leczyła się z powodu bólów kręgosłupa, co ujawnia dołączona do akt sprawy

dokumentacja. Określony uszczerbek na zdrowiu powódki na 4% dotyczy wyłącznie skutków przedmiotowego wypadku. Ocena uszczerbku z punktu 90 a tabeli uszczerbkowej dotyczy stopnia dysfunkcji całego odcinka piersiowo – lędźwiowego kręgosłupa niezależnie od liczby uszkodzonych kręgów.

Uzasadnione z oceny ortopedycznej są wydatki związane z leczeniem rehabilitacyjnym powódki, na które rachunki znajdują się na k. 29 i k. 30 akt sprawy. Pozostałe leczenie powódki mogło mieć miejsce w społecznych placówkach służby zdrowia, bezpłatnie. Uzasadniony jest także zakup gorsetu J. – dopłata pacjenta do opłaty NFZ wynosi 70 złotych.

Z oceny ortopedycznej przedmiotowy wypadek spowodował u powódki utrudnienia w wykonywaniu cięższych czynności fizycznych, dźwiganiu ciężarów. Pomoc osób trzecich w związku z przedmiotowym wypadkiem ocenić należy na około 4 godzinny dziennie w czasie pierwszego miesiąca i 2 godziny dziennie w następnych dwóch miesiącach. Po tym czasie powódka nie wymagała już pomocy w czynnościach życia codziennego.

Rokowanie na przyszłość u powódki w przypadku złamania blaszki granicznej trzonu kręgowego jest dobre. Rokowanie powyższe nie pomija uszkodzenia kręgu Th 10.

(opinia wydana przez biegłego sądowego zakresu ortopedii dr med. J. F.: pisemna k. 422 – k. 425, pisemna uzupełniająca k. 447)

Zdaniem biegłego neurologa powódka bezpośrednio w wyniku wypadku z dnia 23 lipca 2016 roku, doznała powierzchownego urazu głowy. Powódka w przedmiotowym wypadku nie doznała stricte urazu czaskowo – mózgowego.

Jak wynika z poprzedniej dokumentacji medycznej, u powódki wiele lat wcześniej stwierdzano cechy umiarkowanego korowego zaniku mózgu, głównie w obrębie płatów czołowych, zmiany miażdżycowe tętnic domózgowych. W badaniach dodatkowych opisywano również konflikt naczyniowo – nerwowy VIII R-PICA, osłabienie pobudliwości prawego błędnika oraz zmiany zwyrodnieniowe odcinka szyjnego kręgosłupa.

W związku z powyższym, zgłaszane przez powódkę oraz opisywane w dokumentacji medycznej od czasu wypadku dolegliwości oraz objawy o charakterze asymetrii twarzy i zaburzeń czucia prawej połowy twarzy oraz osłabienia prawych kończyn, nie są bezpośrednio związane z przedmiotowym wypadkiem, a z chorobami samoistnymi powódki. Podobnie jak istniejące zaburzenia równowagi oraz pogorszenie słuchu prawego ucha u powódki wiąże się z istniejącymi schorzeniami samoistnymi wskazanymi powyżej.

Istniejące u powódki zaniki mózgu wiele lat wcześniej przed wypadkiem przy stwierdzonych zaawansowanych zmianach miażdżycowych w tętnicach domózgowych przy zaburzonym przepływie krwi uznać należy za istotny czynnik etiologiczny wystąpienia pewnych przejściowych zaburzeń funkcji poznawczych po wypadku, jakie zgłaszała powódka. Nie bez wpływu pozostają też cechy osobowości powódki.

Powódka w zakresie układu nerwowego nie doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem. Nie ma potrzeby pomocy osób trzecich u powódki po wypadku w zakresie układu nerwowego. Powódka nie leczy się neurologicznie od wielu lat, nie przyjmuje żadnych leków neurologicznych. Powódka odbyła kilka wizyt u neurologa w 2017 roku oraz jedną wizytę w 2018 roku – podawała głównie bóle i zawroty głowy związane z uszkodzeniem błędnika, z istniejącym konfliktem naczyniowo – nerwowym (bez związku z wypadkiem) oraz z pozostałymi dolegliwościami, których nie wiąże się bezpośrednio z przedmiotowym wypadkiem. Zatem powódka nie poniosła kosztów leczenia związanych bezpośrednio z przedmiotowym urazem.

Rokowania co do bezpośrednich skutków przedmiotowego wypadku w zakresie układu nerwowego są dobre.

(opinia wydana przez biegłego z dziedziny neurologii lek. med. P. R. k. 578 – k. 586, pismena uzupełniająca k. 605 – k. 606v)

W zakresie narządów laryngologicznych powódka doznała w wyniku wypadku w dniu 23 lipca 2016 roku powierzchownego urazu głowy.

Ze względów laryngologicznych brak jest obecnie u powódki podstaw do ustalenia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu:

- a. zgłaszane obecnie zaburzenia równowagi nie pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z wyżej wskazanym wypadkiem;
- b. świadczy o tym zarówno rodzaj urazu głowy (powierzchnowy uraz głowy), jak i fakt, że podobne dolegliwości występowały u powódki już wcześniej, co może być związane zarówno ze stwierdzonym u powódki konfliktem naczyniowo – nerwowym w obrębie nerwu VII (nerwu twarzowego) oraz nerwu VIII (przedsionkowo – ślimakowego), a także zmianami zwyrodnieniowo – dyskopatycznymi kręgosłupa szyjnego;
- c. stwierdzone badaniem w 2017 roku osłabienie pobudliwości prawego błędnika może być wynikiem wyżej wymienionych zmian, nie można też wykluczyć jednoznacznie związku przyczynowo – skutkowego z nadeśnieniem tętniczym, z którego powodu w przeszłości powódka była hospitalizowana, jak również ze zmianami miażdżycowymi tętnic domózgowych;
- d. w obrębie narządu słuchu zgodnie z badaniem audiometrycznym (po wypadku w dniu 23.07.2016 r.) nie stwierdza się upośledzenia sprawności słuchu, nie spełnione są zatem kryteria określone w przepisach prawnych dla ustalenia uszczerbku, pomijając fakt braku związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy stanem słuchu powódki a wypadkiem z dnia 23 lipca 2016 roku.

W związku z powyższym w zakresie narządów laryngologicznych powódka nie ponosiła kosztów leczenia – konsultacje i specjalistyczne badania były wykonane w ramach NFZ. Ze względów laryngologicznych powódka nie wymagała pomocy osób trzecich po wypadku w dnia 23 lipca 2016 roku.

Ze względów laryngologicznych rokowania powódki na przyszłość są dobre. Powódka obecnie nie leczy się w Poradni Laryngologicznej – jak twierdzi nie występuje pogorszenie słuchu w porównaniu do okresu, kiedy miała wykonane badanie audiometryczne w 2017 roku.

(opinia sądowo – lekarska wydana przez biegłego sądowego specjalistę otolaryngologa dr n. med. J. K. (2) k. 616 – k. 622)

W wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała: (...) stłuczenia mięszu płuc, odcinkowej odmy opłucnowej, złamania żebra I po stronie prawej i żeber III, IV i V po stronie lewej, złamania trzonu mostka, złamania w obrębie trzonów kręgów Th 2, Th 4 i Th 10, powierzchownego urazu głowy. Nie odnotowano u powódki bezpośredniego urazu związanego z zakresem narządu rodnego lub narządów miednicy. W zakresie narządu rodnego, jego anatomii i funkcji, powódka nie odniosła obrażeń. Charakter i stopień uszczerbku na zdrowiu powódki dotyczy innych dziedzin niż ginekologia i położnictwo. Powódka nie była leczona na powypadkowe lub związane z wypadkiem i jego skutkami schorzenia ginekologiczne. Zwiększone potrzeby powódki nie wynikają ze schorzeń o charakterze ginekologicznym. Ocena kosztów leczenia dotyczy innych dziedzin niż ginekologia i położnictwo. W zakresie dziedziny biegłego ginekologa powódka nie została zdiagnozowana w zakresie określenia ewentualnych zmian położenia narządu rodnego oraz przyczyn tego stanu. Nie ma związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy wypadkiem

a możliwą zmianą u powódki położenia macicy.

(pisemna opinia wydana przez biegłego sądowego specjalistę ginekologii i położnictwa



dr n.med. M. W. k. 486 – k. 487)

Precyzyjna (jednoznaczna) ocena stanu psychicznego, czy przyczyny powstania zaburzeń u osoby badanej, na podstawie badania neuropsychologicznego (psychologicznego), z reguły nie jest możliwa. Jedynie w sytuacjach, kiedy dana osoba była

w pełni zdrowa przed wypadkiem i doznała urazu mózgu potwierdzonego badaniem obrazowym, to można jednoznacznie określić przyczynę. W przypadku powódki zmian strukturalnych w badaniach TK czy (...) po wypadku nie stwierdzono. Stwierdzone „cechy umiarkowanego korowego zaniku mózgu w obrębie płatów czołowych...” w badaniu obrazowym, raczej nie są spowodowane doznaniem urazu głowy. W dostępnej dokumentacji medycznej nie ma też potwierdzonej u powódki utraty przytomności, czy wstrząśnienia mózgu. Brak więc jednoznacznych przyczyn medycznych (okołowypadkowych) mogących powodować takie deficyty poznawcze, jakie prezentuje w badaniu powódka.

U powódki, na skutek przebytej traumy, jaką niewątpliwie był wypadek z dnia 23 lipca 2016 roku, gwałtownej zmiany sytuacji życiowej, długotrwałych dolegliwości bólowych i zmniejszonej aktywności ogólnej nastąpiło także osłabienie sprawności poznawczej. Obecnie jej sprawność poznawcza niewątpliwie uległa istotnej poprawie, o czym świadczy także zakończenie leczenia psychiatrycznego i stopniowy powrót do aktywności, którą realizowała przed wypadkiem.

(opinia sądowo – neuropsychologiczna wydana przez biegłego sądowego specjalistę neuropsychologa dr L. S. k. 563 – k. 566v)

U powódki w związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 2016 roku rozwinęły się zaburzenia nerwicowe pod postacią zaburzeń depresyjno – lękowych objawiające się: obniżeniem nastroju, okresową płaczliwością, przeżywaniem wewnętrznego napięcia, niepokoju, lęku, doświadczaniem utraty poczucia bezpieczeństwa, kontroli nad własnym życiem, doświadczaniem utraty sprawności psychofizycznej, osłabieniem aktywności celowej i zainteresowań.

Nasilenie objawów psychopatologicznych oraz okres ich trwania z uwzględnieniem struktury osobowości oraz stanu zdrowia somatycznego powódki są podstawą do przyznania jej długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % – według punktu 10 a tabeli uszczerbkowej (długotrwały uszczerbek na zdrowiu należy przyznać osobie zgodnie z powyższym punktem, gdy w związku z wypadkiem u danej osoby rozwinęły się nerwica i inne utrwalone skargi subiektywne powstałe w następstwie urazów czaszkowo – mózgowych lub po ciężkim uszkodzeniu ciała).

Powódka podjęła leczenie psychiatryczne w 2017 roku w ramach NFZ – nie poniosła więc kosztów wynikających z wizyt lekarskich. Z przedłożonej dokumentacji wynika, iż powódka była leczona lekami: M. 10 mg 28 tabl. 1 opak. – 20,98 złotych, T. 5 mg 30 kaps. 1 opak. – 15,80 złotych . Od lipca 2017 powódka stosowała B. 20 mg. tabl. 30 szt – 10,76 złotych, T. C. 75 mg, tabl. o przedł. uwal. 30 szt. – 11,84 złotych.

W związku z następstwami przedmiotowego wypadku na zdrowiu psychicznym powódka nie wymagała pomocy osób trzecich.

Rokowanie na przyszłość w zakresie następstw wypadku na zdrowiu psychicznym powódki przy uwzględnieniu zakońzonego leczenia psychiatrycznego, codziennej aktywności i funkcjonowania należy uznać jako dobre.

(opinia sądowo – psychiatryczna wydana przez biegłego sądowego w zakresie psychiatrii dr n. med. A. R.: pisemna wstępna k. 504 – k. 533, pisemna końcowa k. 632 – k. 640)

Pismem z dnia 5 lutego 2017 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę z dnia 23 lipca 2016 roku i wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.036,02 złotych tytułem kosztów leczenia, kwoty 7.800 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz kwoty 6.000 złotych tytułem utraconych dochodów. Decyzją z dnia 9 marca 2017 roku pozwany wypłacił powódce kwotę 5.000 złotych. Ostatecznie decyzją z dnia 19 maja 2017 roku pozwany przyznał powódce kwotę 15.500 złotych tytułem

zadośćuczynienia (z uwzględnieniem wcześniej wypłaconej kwoty 5.000 zł), kwotę 2.241 złotych tytułem kosztów opieki (do wylicznika przyjęto 270 godzin i kwotę 8,30 zł na godzinę), kwotę 553,37 złotych tytułem kosztów leczenia, kwotę 120 złotych tytułem kosztów dojazdów oraz kwotę 3.312,34 złotych tytułem utraconych dochodów (przyjęto stratę za okres 6 miesięcy).

(pismo k. 67 – k. 69, dokumentacja z akt szkody k. 78 – k. 101)

Powódka A. K. ma 60 lat. Z zawodu jest nauczycielem. Obecnie nie wykonuje zawodu nauczyciela. Powódka nie chodzi na zajęcia fizyczne i jest mniej aktywna towarzysko. Powódka ma problemy z oddychaniem, ma ból w klatce piersiowej, który nasila się po wysiłku, ma zawroty głowy, zaburzenia pamięci. Dokuczają jej koszmary senne. Przy silnym bólu powódka zażywa leki przeciwbólowe. Obecnie powódka pozostaje pod opieką ortopedy. Do innych specjalistów nie chodzi. W związku z zaburzeniami psychicznymi przestała się leczyć rok temu. Powódka korzysta z rehabilitacji w ramach NFZ. Powódka ma lęki komunikacyjne i jako pasażer i jako kierowca. Po 2 latach od wypadku powódka wsiadła do samochodu. Obecnie powódka rzadko prowadzi samochód.

(zeznania powódki: protokół rozprawy z 5.03.2021 r. – czas nagrania: 00:03:18- 00:16:56,

k. 664 – k. 665, zeznania świadków: P. K.: protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:03:19-00:20:21, k. 407 – k. 408, J. K. (1): protokół rozprawy z 9.03.2018 r. – czas nagrania: 00:20:22-00:32:45, k. 408)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci załączonych do akt dokumentów, w tym dokumentacji medycznej leczenia powódki, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania i wobec braku jakichkolwiek zastrzeżeń co do ich kompletności i autentyczności, uznał je za w pełni miarodajne dla potrzeb ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd wziął również pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego zeznania powódki oraz zeznania świadków P. K. i J. K. (1), które to zeznania w zakresie wyżej ustalonych faktów uznał za wiarygodne.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się także na opiniach wydanych przez biegłych specjalistów z zakresu pulmonologii, chirurgii ogólnej, naczyniowej i torakochirurgii, ortopedii, neurologii, otolaryngologii, ginekologii i położnictwa, neuropsychologii, a także psychiatrii. Wyżej wskazani biegli – odnosząc się do przedstawionej im tezy dowodowej – dokonali, każdy w zakresie swojej specjalności, szczegółowej oceny stanu zdrowia powódki w kontekście doznanych przez nią obrażeń w wypadku komunikacyjnym z dnia 23 lipca 2016 roku oraz wpływu tych obrażeń na funkcjonowanie powódki. Istotnym też jest wskazanie, że biegli wydali swoje opinie po dokonaniu wnikliwej analizy dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz po przedmiotowym zbadaniu powoda (poza biegłym z zakresu ginekologii i położnictwa, który odstąpił od badania powódki). W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę doświadczenie wyżej wskazanych biegłych oraz ich specjalistyczną wiedzę, opinie przez nich wydane należy uznać za zupełne, jasne i logiczne. Wnioski wynikające z powyższych opinii są przekonujące i zrozumiałe. Ponadto wyżej wskazani biegli (poza biegłymi z zakresu otolaryngologii oraz z zakresu neuropsychiatrii, co do których opinii podstawowych strony nie miały zastrzeżeń) wyraźnie ustosunkowali się do pytań i wątpliwości stron. Podkreślić w tym miejscu należy, że opinie wydane przez biegłych w tej sprawie zasadniczo wzajemnie się potwierdzają.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że opinia biegłego ma ułatwić sądowi dokonanie oceny dowodów w sytuacji, gdy potrzebne są wiadomości specjalne, tj. wiedza fachowa z danej dziedziny, a biegły, wydając i uzasadniając wydane przez siebie wnioski, powinien ograniczyć się do oceny stanu faktycznego okoliczności rozstrzyganej sprawy w zakresie swojej specjalności, a dopiero sąd dokonuje oceny tych wniosków (por. wyrok SN z 1.12.1998 r., III CKN 741/98, L.).

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. Sąd oddalił wniosek powódki o powołanie innego biegłego pulmonologa oraz o powołanie psychologa, a także nie uwzględnił wniosku pozwanego o powołanie innego biegłego chirurga oraz wniosku powódki o powołanie biegłego neurochirurga, uznając, iż okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej

sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione, w szczególności mając na uwadze szczegółowo uargumentowane wnioski wynikające z wydanych dotychczas opinii, które dotyczą tożsamyh okoliczności, na wykazanie jakich miałyby być przeprowadzone powyższe dowody, a zatem przeprowadzenie tych dowodów nie wniosłoby żadnych nowych istotnych okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a jedynie spowodowałoby nieuzasadnione przedłużanie postępowania. Wskazać w tym miejscu należy na stanowisko Sądu Najwyższego, jakie zajął w orzeczeniu z dnia 21 listopada 1974 roku (II C CR 638/74, OSPiKA 1975, numer 5, poz. 108), w którym wypowiedział się, iż nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienie wymagające wiadomości specjalnych (zob. orzeczenie SN z 15.02.1974 r., II CR 817/73, nie publikowane; orzeczenie SN z 18.02.1974 r., II CR 5/74, Biuletyn Sądu Najwyższego 1974, numer 4, poz.64). Nadto w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się,

że potrzeba powołania kolejnego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (zob. wyrok SN z 4.08.1999 r., I PKN 20/99, L.), a także, że tylko z powodu wadliwości opinii i uzasadnionych zastrzeżeń odnośnie pierwszej opinii, sąd może dopuścić dowód z opinii innego biegłego (zob. wyrok SN z 14.01.2011 r., II UK 160/10, L.).

Na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powódki, zaś pozwany nie zgłaszał wniosku o przesłuchanie jego przedstawiciela w charakterze strony.

Mając na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontrydiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu, Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie wyżej powołanych dowodów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo A. K. częściwo zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (kierujący wyżej wskazanym pojazdem jest sprawcą wypadku z dnia 23 lipca 2016 roku – okoliczność bezsporna) oraz przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta (ubezpieczony). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z treścią art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Bardziej szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, U.wym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.). Art. 34 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Z treści art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. wynika, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Mając na uwadze powyższe, przy uwzględnieniu okoliczności niniejszej sprawy, bezsporna jest między stronami odpowiedzialność kierującego samochodem M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za skutki wypadku komunikacyjnego jaki miał miejsce

w dniu 23 lipca 2016 roku (spawcy wypadku P. K.), a w związku z tym nie ma też wątpliwości co do odpowiedzialności – w oparciu o wyżej wskazane przepisy – pozwanego Towarzystwa (...) za skutki przedmiotowego wypadku – wobec faktu istnienia w dniu wypadku umowy ubezpieczenia zawartej między pozwanym a posiadaczem wyżej wskazanego pojazdu. Istotnym jest wskazanie, że pozwany – wypłacając powódce po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego określoną kwotę tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania – co do zasady przyjął na siebie odpowiedzialność za szkodę powódki powstałą na skutek powyższego wypadku.

W tym miejscu należy przejść od rozważenia zasadności roszczeń powódki dochodzonych od pozwanego tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie obejmuje cierpienia zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże judykatura wskazuje kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu tej wysokości. Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, a o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstwa zdarzenia (por. wyrok SN z 15.07.1977 r., IV CR 244/97, L.). Ponadto zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale również niewspółmiernej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, zadośćuczynienie bowiem ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych, więc trudno je wymierzyć i jego wysokość zależy od każdego, indywidualnego przypadku. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia, uwzględnia również uszczerbek na zdrowiu, jednakże jest to tylko jeden z elementów tego ustalania, bowiem o wysokości zadośćuczynienia decyduje szereg czynników, nie tylko związanych z wielkością uszczerbku na zdrowiu.

Rozważając kwestie zasadności zasądzenia powódce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek zdarzenia z dnia 23 lipca 2016 roku powódka doznała następujących obrażeń ciała: stłuczenia mięszu płuc, wąskie pasmo odmy opłucnowej w szczycie płuca prawego oraz w górnym polu płuca lewego, złamania żebra I po stronie prawej oraz III, IV i V po stronie lewej, złamania trzonu mostka, złamania typu łyż w obrębie górnej blaszki granicznej trzonu kręgu Th 4 i Th 10, powierzchownego urazu głowy, które to obrażenia doprowadziły do konieczności hospitalizacji powódki, poddania się przez nią licznym badaniom i zabiegom medycznym. Nadto istotny jest fakt, że po opuszczeniu szpitala powódka miała dolegliwości bólowe, potrzebowała pomocy innych osób w codziennym funkcjonowaniu, którą to pomoc świadczyła jej rodzina, w tym przede wszystkim mąż i córka. Nadto istotnym jest wskazanie, że po wypadku powódka nie powróciła do pracy, miała lęk przed jazdą samochodem, nie prowadziła aktywności fizycznej, co również negatywnie wpłynęło na jej funkcjonowanie.

Przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia szczególnie istotną jest treść wydanej w tej sprawie opinii sądowo – psychiatrycznej, z której wynika, że u powódki w związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 2016 roku rozwinęły się zaburzenia nerwicowe pod postacią zaburzeń depresyjno – lękowych objawiające się: obniżeniem nastroju, okresową płaczliwością, przeżywaniem wewnętrznego napięcia, niepokoju, lęku, doświadczeniem utraty poczucia bezpieczeństwa, kontroli nad własnym życiem, doświadczeniem utraty sprawności psychofizycznej, osłabieniem aktywności celowej i zainteresowań i w związku z tymi dolegliwościami powódka podjęła leczenie psychiatryczne.

Podkreślić również trzeba, że biegli wydający opinie w niniejszej sprawie ocenili, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu łącznie w wysokości 44% (35% – uszczerbek stwierdzony przez chirurga, w którym zawiera się uszczerbek tożsamy w wysokości 25% ustalony przez pulmonologa – z pkt 58b

i punktu 61 a tabeli uszrebkowej, 4% – uszczerbek ustalony przez ortopedę i 5% – uszczerbek ustalony przez psychiatrę). Wobec powyższego stwierdzić należy, że powyższy uszczerbek na zdrowiu powódki jest w znacznej wysokości, co ma także wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce.

Zaznaczyć nadto trzeba, że istotny przy ustaleniu zadośćuczynienia należnego powódce jest fakt, że powódka po przedmiotowym wypadku nie powróciła do sposobu życia sprzed wypadku, kiedy to była sprawna – oczywiście pamiętając o uprzednio istniejących

u powódki dolegliwościach związanych z kręgosłupem, z tarczycą, z ciśnieniem – żyjącą bez lęków, aktywną osobą (biegała, chodziła na fitness, sama jeździła samochodem, opiekowała się wnukiem). Obecnie powódka ma problemy z oddychaniem, ma ból w klatce piersiowej, który nasila się po wysiłku, ma zawroty głowy, zaburzenia pamięci. Dokuczają jej koszmary senne. Podkreślić też należy, że powódka od chwili wypadku nie podjęła pracy zawodowej w charakterze nauczyciela, co również negatywnie wpłynęło na jej funkcjonowanie, bowiem stała się mniej aktywna, została pozbawiona relacji koleżeńskich w pracy. Również fakt, że powódka boi się jeździć samochodem, zarówno jako kierowca, jak i pasażer – obecnie powódka rzadko prowadzi samochód i zmuszona jest korzystać z pomocy innych osób w tym zakresie, ma negatywny wpływ na jej funkcjonowanie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki (dodatkowo ponad wypłaconą już powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 15.500 złotych tytułem zadośćuczynienia) kwotę 114.500 złotych tytułem zadośćuczynienia (130.000 zł – 15.500 zł = 114.500 zł) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kowty 74.500 złotych od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty i od kwoty 40.000 złotych od dnia 15 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty, uznając, że zadośćuczynienie dla powódki w łącznej kwocie 130.000 złotych za doznaną krzywdę i cierpienia fizyczne w związku z wypadkiem z dnia

23 lipca 2016 roku jest odpowiednie. Powyższa kwota z jednej strony uwzględnia charakter, stopień, intensywność i czas trwania cierpien doznanych przez powódkę, z drugiej zaś strony stanowi odczuwalną dla powódki wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nią krzywdy. (...) jest dobrem bezcennym i tym samym w przypadku wyrządzenia szkody na zdrowiu należy się liczyć z obowiązkiem jej naprawienia, w jedynej ex post możliwej do wykonania, materialnej formie.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo o zapłatę zadośćuczynienia, uznając je za niezasadne, mając na uwadze ustalenia, że rokownia co do stanu zdrowia powódki są dobre, że od dnia wypadku stan zdrowia powódki poprawił się, o czym świadczy chociażby to, że powódka obecnie – poza lekarzem ortopedą – nie leczy się u lekarzy specjalistów – rok temu przestała chodzić do lekarza psychiatry oraz że powódka ma wsparcie w rodzinie. Podkreślić też należy, że powódka również przed wydaniem miała dolegliwości związane z kręgosłupem, tarczycą, ciśnieniem, co również musiało znaleźć odzwierciedlenie przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia.

Stosownie do treści art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka i może dotyczyć tak powłoki cielesnej, jak i narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Odszkodowanie przewidziane w powyższym przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku

z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Podkreślić należy, że prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb polegających

na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie koszty z tytułu opieki, okoliczność natomiast, że opiekę tę sprawowali domownicy nie pozbawia poszkodowanego prawa do żądania stosownego odszkodowania za czas tej opieki lub renty uzupełniającej na

podstawie art. 444 § 2 k.c. (teza 39 do art. 444 k.c. Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Tom I, Warszawa 1996 str. 362).

W przypadku rozstrzygnięcia w kwestii odszkodowania z art. 444 § 1 zd.1 k.c. należy stosować dyspozycję wynikającą z art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie ściśle udowodnienie wysokości odszkodowania jest utrudnione, dlatego też, Sąd określając wysokość należnej powódce kwoty tytułem odszkodowania skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 322 k.p.c. i zasądził odpowiednią sumę według swojej oceny – po rozważeniu wszystkich okoliczności niniejszej sprawy, nie kwestionowanych skutecznie przez pozwanego.

Rozpoznając żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 11.005,33 złotych tytułem odszkodowania, Sąd szczegółowo zbadał wskazane przez powódkę koszty, dochodząc do wniosku, że kosztami ściśle związanymi z uszkodzeniem ciała powódki

i rozstrojem jej zdrowia powstałymi w wypadku komunikacyjnym, jakiemu powódka uległa w dniu 23 lipca 2016 roku, które były konieczne i celowe są następujące koszty:

- koszty opieki osób trzecich ustalone w oparciu o opinię wydaną w tej sprawie przez biegłego ortopedę, z której wynika, że przedmiotowy wypadek spowodował u powódki utrudnienia w wykonywaniu cięższych czynności fizycznych, dźwiganiu ciężarów oraz że pomoc osób trzecich w związku z tym wypadkiem ocenić należy na około 4 godzinny dziennie w czasie pierwszego miesiąca i 2 godziny dziennie w następnych dwóch miesiącach (po tym czasie powódka nie wymagała już pomocy w czynnościach życia codziennego). Mając na uwadze powyższe, przy przyjęciu – zgodnie z wnioskiem powódki – stawki za godzinę opieki 10 złotych, która to stawka – zdaniem Sądu – nie jest wygórowana (MOPS w Ł. – koszt opieki k. 110), należne koszty opieki dla powódki wnoszą: **2.400 złotych**, tj. 1 miesiąc po 4 godziny (30 dni x 4 godz. x 10 zł = 1.200 zł) + 2 miesiące po 2 godziny dziennie (tj. 60 dni x 2 godz. x 10 zł = 1.200 zł). Wobec tego, że powódce została wypłacona przez pozwanego z tego tytułu kwota 2.241 złotych – do dopłaty pozostaje dla powódki kwota **159 złotych** (2.400 zł – 2.241 zł = 159 zł);
- koszty leczenia powódki w kwocie **1.714,08 złotych**, na którą to kwotę składają się: badanie usg stawu biodrowego – 100 złotych, rezonans magnetyczny stawu biodrowego – 570 złotych, konsultacja lekarska związana ze skierowaniem na rehabilitację – 70 złotych, rehabilitacja – 325 złotych, usg tetnic doczaszkowych – 140 złotych, konsultacja pulmonologiczna – 120 złotych, konsultacja neurologiczna – 240 złotych, leki – 45,20 złotych, 22,60 złote, 23,52 złote 57,76 złotych (faktury k. 103 – 108, k. 21, k. 23, k. 29 – k. 30, k. 33 ), uznając, że powódka starając się wrócić do zdrowia przed wypadkiem dążyła do wykonania badań i przejścia rehabilitacji w krótkim okresie, co mogła uczynić w ramach prywatnej służby zdrowia, a to wiązało się z dodatkowymi kosztami – nie uelga bowiem wątpliwości, że na wykonanie badań, czy odbycie wizyty u specjalistów w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia wiąże się ze znacznym upływem czasu, co nie jest korzystne jeśli chodzi o dochodzenie danej osoby do zdrowia;
- koszty dojazdów powódki do lekarzy w kwocie **240 złotych**, tj. kwota 120 złotych – przejazd do szpitala im M. K. w Ł. (konsultacja ortopedyczna) w dniu 4 listopada 2016 roku; kwota 120 złotych – przejazd do lekarza chirurga na ul. (...) w Ł. w dniu 20 września 2016 roku, uznając, że stan zdrowia powódki oraz okoliczność, że powódka ma lęk przed prowadzeniem pojazdu, przesądzają, że powyższe koszty są zasadne;
- utracone zarobki w kwocie **3.312,35 złotych** – opierając się na zaświadczeniu od pracodawcy powódki, z którego wynika, że różnica między wynagrodzeniem netto powódki jako nauczyciela w przypadku 100% obecności w pracy w okresie od sierpnia 2016 roku do lipca 2017 roku a uzyskanym przez powódkę w tym okresie zasiłkiem

chorobowym wynosi 6.624,69 złotych (zaświadczenie k. 102). Podkreślić należy, że po przedmiotowym wypadku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie następnie na zasiłku chorobowym oraz że orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia

3 stycznia 2017 roku powódka została uznana za niezdolną do pracy i przyznano jej świadczenie rehabilitacyjne na okres 6 miesięcy, licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. Wobec tego, że pozwany wypłacił powódce po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego kwotę 3.312,34 złotych (utracone zarobki za pół roku), zasadne jest przyznanie powódce kwotę 3.312,35 złotych jako dopłaty do utraconych przez powódkę zarobków za cały wyżej wskazany okres.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że ze wskazanych przez powódkę kosztów, kosztami zasadnymi – przy uwzględnieniu art. 322 k.p.c – są koszty w kwocie 7.666,43 złote (2.400 zł + 1.714,08 zł + 240 zł + 3.312,35 zł), jednakże wobec tego, że pozwany wypłacił powódce po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego kwotę 2.241 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.425,43 złote (7.666,43 zł – 2.241 zł) tytułem odškodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 marca 2017 roku do dnia zapłaty, uznając, że powyższa kwota jest kwotą odpowiednią na pokrycie kosztów związanych z uszkodzeniem ciała powódki i rozstrojem jej zdrowia, powstałych

w wypadku komunikacyjnym, jakiemu powódka uległa w dniu 23 lipca 2016 roku.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie powódki o odszkodowanie, uznając je za niezasadne. Sąd przyjął, że nie znajduje uzasadnienia żądanie w zakresie kwoty 2.241 złotych dochodzonej tytułem zwrotu kosztów opieki, która to kwota została wypłacona powódce przez pozwanego po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, a także żądanie zwrotu kosztów przejazdu powódki do chorej matki (120 zł) oraz do chorej córki do szpitala (160 zł), jako że koszty te nie pozostają w bezpośrednim związku z uszczerbkiem doznanym przez powódkę w przedmiotowym wypadku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie:

- od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 k.c., przyjmując – zgodnie z żądaniem – jako termin początkowy ich naliczania:  
od kwoty 74.500 złotych – dzień 10 marca 2017 roku (z zachowaniem terminu z art. 817 § 1 k.c. – w dniu 9 marca 2017 r. pozwany wydał w postępowaniu likwidacyjnym decyzję przyznającą powódce zadośćuczynienie), a od kwoty 40.000 złotych – dzień 15 grudnia 2020 roku (kolejny dzień po dniu doręczenia pozwanemu pisma z rozszerzeniem powództwa z dnia 10.11.2020 r.);
- od zasądzonej kwoty tytułem odszkodowania, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 k.c., przyjmując – zgodnie z żądaniem – jako termin początkowy ich naliczania dzień 10 marca 2017 roku (z zachowaniem terminu z art. 817 § 1 k.c. – w dniu 9 marca 2017 r. pozwany wydał w postępowaniu likwidacyjnym decyzję przyznającą powódce zadośćuczynienie).

Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia – co podnosił pozwany – że odsetki od zasądanego zadośćuczynienia winny być zasądzone od dnia wyrokowania. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania – zdaniem Sądu – prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (zob. wyrok SN z 13.03.2013 r., IV CSK 512/12, L.; wyrok SA w Białymstoku z 7.06.2013 r., I ACa 72/13, L.). W przypadku odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek zapłaty odsetek przez dłużnika powstaje z chwilą opóźnienia ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, którą w razie odszkodowania za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest chwila ustalenia osoby odpowiedzialnej i zakresu tej odpowiedzialności, a prawomocne orzeczenie sądowe potwierdza jedynie jej zakres.

Mając za podstawę art. 100 zd. 1 in fine k.p.c., Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu między stronami – wobec wygranej powódki w 74%.

Na koszty procesu złożyły się koszty poniesione przez powódkę w kwocie 18.468 zł (4.276 zł – opłata od pozwu, 5.400 – wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powoda, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 5.000 zł – zaliczka na wynagrodzenie biegłych, 3.775 zł – opłata od rozszerzenia powództwa) oraz koszty poniesione przez pozwanego

w kwocie 7.217 złotych (5.400 zł – wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1.800 zł – zaliczki na wynagrodzenie biegłych). Łącznie koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 25.685 złotych.

W związku z tym, że powódka przegrała proces w 26% powinna ponieść koszty procesu w kwocie 6.678,10 złotych (25.685 zł x 26%). Skoro powódka powinna ponieść koszty w kwocie 6.678,10 złotych, a faktycznie poniosła koszty w wysokości 18.468 złotych, pozwany powinien jej zwrócić kwotę 11.789,90 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (18.468 zł – 6.678,10 zł), którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki w punkcie 1 c wyroku.

Odrębnemu rozliczeniu podlegały koszty sądowe wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa. Nieuiszczone koszty sądowe wynoszą 5.631,22 złotych (wynagrodzenia dla biegłych).

Powódka powinna ponieść 26% powyższych kosztów, jednakże mając za podstawę art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa. Podejmując powyższe rozstrzygnięcie Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym charakter tej sprawy oraz sytuację życiową powódki (po przedmiotowym wypadku powódka nie pracuje, lecz się u ortopedy, zażywa leki przeciwbólowe).

W związku z tym, że pozwany przegrał sprawę w 74%, Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw.

z art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. – nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.167,10 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (5.631,22 zł x 74% = 4.167,10 zł).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.